

Audio-Technica oferuje aż kilkadziesiąt modeli i widać, że specjalizuje się w dużych, klasycznych słuchawkach dookołausznych. MSR7 płyną w tym głównym nurcie.



Audio-Technica ATH-MSR7

Do testu otrzymałem egzemplarz w jasnobrązowym kolorze – takie są poszycia muszli, pałąka oraz dołączone przewody. MSR7 dostępne są ponadto w wersjach czarnej i czerwonej.

Słuchawki wyglądają na bardzo masywne, ale ważą relatywnie niewiele, niecałe 300 g, więc nie ma się czego bać. Muszle są duże, wypełnione gąbką i pokryte delikatną skórą, którą nałożono też na pałąk. Regulacja odbywa się poprzez wsuwanie i wysuwanie metalowych prowadnic z pałąka, nachylenie muszlelek oraz ich okręcanie. MSR7 idealnie leżą na głowie, a wewnętrzne pierścienie z gąbki idealnie obejmują uszy. Oznaczenia L/R są widoczne na pierwszy rzut oka.

W ATH-MSR7 użyto 45-mm przetworników o konstrukcji nazywanej przez producenta True Motion. Do budowy misek kryjących przetworniki użyto magnezu i aluminium, aby osiągnąć dużą sztywność przy niewielkiej masie. Przez trzy niewielkie otwory jest prowadzona wentylacja, jednak zasadniczo jest to konstrukcja zamknięta.

Przewód jest odłączany, w komplecie dostajemy 3 różne kable. Pierwszy to standardowy mini-jack/mini-jack (wtyk kątowy po

stronie urządzenia przenośnego) o długości 1,2 m; drugi kabel, także 1,2 m, ma sterownie do Androida i urządzeń Apple, pozwalając na obsługę podstawowych funkcji oraz na odbieranie telefonu; trzeci – ma już długość 3 m i proste, standardowe wtyki mini-jack. W zestawie nie znalazłem przejściówki ze średnicy 3,5 mm na standardową 6,3 mm. Oczywiście fakt, że kabel jest odłączany, powoduje, że można zastosować zupełnie inny. W zestawie znajdziemy też woreczek do transportu.

ODSŁUCH

Gdy trzyma się pałąk w dłoniach, wydaje się dość ciasny. Wrażenie to znika po włożeniu słuchawek na głowę, duża sprężystość i głębokość muszli powoduje, że MSR7 są nie tylko wygodne, ale również leżą bardzo pewnie. Odsłuch nie pozwala zawyrokować, czy faktycznie, zgodnie z deklaracjami producenta, pasmo przenoszenia sięga 5 Hz. Pewne jest natomiast, że bas jest świetny! Fundament jest zawsze mocny i soczysty, a jednocześnie kontrolowany. Bas jest bardzo głęboki, niezależnie od tego, czy słuchamy instrumentów akustycznych, czy dźwięków elektronicznych.

Ogólnie dźwięk prezentuje się jako bardzo dynamiczny, potężny i jednocześnie rytmiczny. Wszystko ma poważne rozmiary i masę, a do tego ukazuje się we właściwych miejscach. Średnica jest ofensywna i otwarta, góra też dostarcza solidnego pakietu informacji, w całym



45-mm przetworniki znajdują się w sztywnych, magnezowo-aluminiowych obudowach.

pasmie trudno dostrzec słabsze podzakresy. Nawet jeśli nie urzekają subtelnością, to grają żywo, efektownie i „prawdziwie”. Na testowanych słuchawkach próbowałem również plików MP3; słuchawki radzą sobie z nimi wyjątkowo dobrze, podkreślając rytmiczność i dodając blasku. Muzyka z MSR7 nigdy nie była sucha i płaska.

ATH-MSR7

CENA: 1100 ZŁ

DYSTRYBUTOR: AUDIO KLAN
www.audioklan.com.pl

WYKONANIE

Solidne, duże, klasyczne słuchawki zamknięte. Duże przetworniki, precyzyjny system regulacji.

FUNKCJONALNOŚĆ

Bardzo wygodne na głowie, ale nie składają się do transportu. W zestawie trzy rodzaje przewodów, również taki, który umożliwia obsługę urządzeń z iOS i Androidem.

BRZMIENIE

Energiczny, swobodny dźwięk nasycony w całym pasmie, szczegółowy, oparty na gęstym, dynamicznym basie.



W komplecie dostajemy 3 kable; dwa z nich (1,2 m i 3 m) służą do podłączenia ze zwyczajnymi źródłami; trzeci (1,2 m) pozwala na sterowanie urządzeniami z Androidem oraz iOS.

MSR7 są oferowane w trzech wersjach kolorystycznych. Do przenoszenia służy sporych rozmiarów pokrowiec.



Typ:	wokółuszne, zamknięte
Masa [g]:	286
Impedancja [Ω]	35
Długość kabla [m]	1,2/3
Wtyk [mm]	3,5
Sterowanie (podst./MFI/Android)	-/tak/tak
Inne	-